

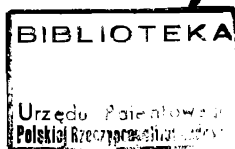
3 lipca 1926 r.

2

URZĄD PATENTOWY



F23 d, 15/02



# RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

## OPIS PATENTOWY

Nr 3512.

Kl. 4 g 52.

Leopold Kirschmann  
(Berlin, Niemcy).

### Palnik gazowy.

Zgłoszono 8 sierpnia 1922 r.  
Udzielono 23 listopada 1925 r.

Wynalazek dotyczy palnika gazowego, przy którym bez wprowadzenia dodatkowego powietrza następuje zupełne spalanie wszystkich cząstek gazu, nieświecącym i niekopcącym niebieskim płomieniem, a mianowicie dzięki osobliwemu kształtowi główki palnika i otworów wyjściowych.

U palników Bunsena, używanych dotychczas dla kuchenek i piecyków gazowych, znajduje się na końcu rury gazowej otwór, którym wchodzi powietrze i miesza się z gazem, wskutek czego otrzymuje się ostry płomyk, albo przy większej ilości otworów wyjściowych, cały wieniec ostrych płomyków, przyczem przedmiot ogrzewany musi znajdować się w znacznym oddaleniu nad płomieniem.

Jest ogólne mniemanie, że doprowadzanie powietrza do gazu, powiększa wy-

daźność ciepła i zmniejsza zużycie gazu. Jednak w rzeczywistości tak nie jest.

Na rysunku przedstawia:

Fig. 1 przekrój podłużny palnika;

fig. 2 widok z góry palnika;

fig. 3 widok z boku palnika w zmniejszonej skali.

W otwartym końcu rurki 1 znajduje się główka palnika 2 z łubku, lub innego odpowiedniego materiału. Przekrój główki ma kształt piramidy, stożka, lub walca, o kulistym zakończeniu. W główce 2 znajdują się małe otworki 3, średnicy 0,3 — 0,4 mm, pochyło umieszczone do osi palnika. Otworki te, w odpowiedniej ilości umieszczone są na obwodzie dwóch kół w ten sposób, że połowa otworów zewnętrznego obwodu, leży w jednej linii z otworami wewnętrznego obwodu, zaś druga

połowa otworów, zewnętrznego obwodu, leży pośrodku pomiędzy otworami pierwszej połowy, wskutek czego płomień tworzą gwiazdę (fig. 2), przyczem gaz, wychodzący z dwóch, w jednej linii leżących otworów, łączy się i tworzy długi płomień, zaś ze środkowych pojedynczych otworów tworzy krótki płomień.

Jak z fig. 3 widać, płomień skierowany jest skośnie do góry i zostaje przedmiotem ogrzewanym przypłaszczony, przyczem jak widać z fig. 1, przedmiot znajduje się bezpośrednio nad palnikiem. Niema żadnego niebezpieczeństwa cofnięcia się płomienia do rury, lub zgaśnięcia jego, a także okopcenie przedmiotu ogrzewanego jest wykluczone. Drobne niebiesko palące się cząsteczki gazu, łączą się w płomień, który pali się spokojnie i powierzchnię ogrzewaną ochwytuje na przestrzeni w przybliżeniu czterokrotnie większej, niż to miało miejsce u dotychczas stosowanych palników.

Wobec tego, że ciśnienie gazu nie jest sztucznie powiększone przez dopływ powietrza, osiąga się znaczną oszczędność gazu. Omawiany ulepszony palnik ma tę zaletę, że płomień może być prawie zu-

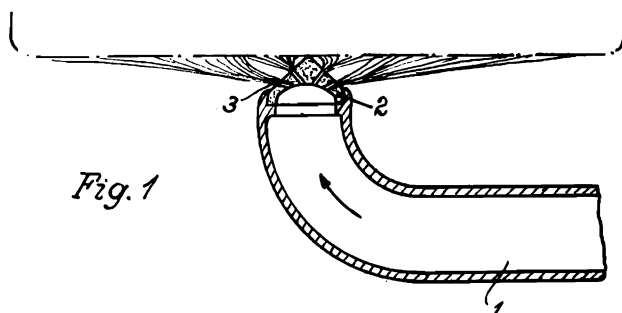
pełnie przykrycony i nie cofnie się w rurkę, zaś spokojny i bez ciśnienia ogień nie przepala tak prędko naczyń ogrzewanych, jak to miało miejsce dotychczas.

#### Zastrzeżenia patentowe.

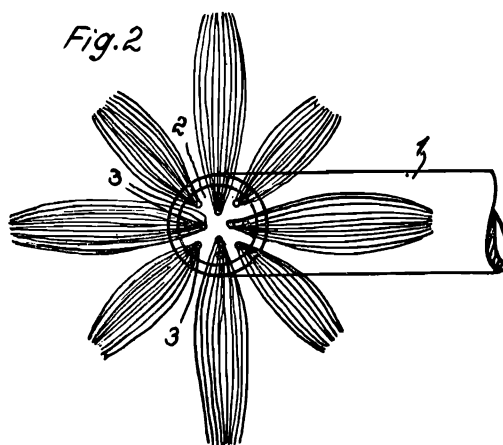
1. Palnik gazowy, znamienny tem, że na otwartym końcu rury gazowej, która nie posiada otworu dla wejścia powietrza, znajduje się palnik z łubku, lub innego odpowiedniego materiału, o przekroju piramidy, stożka, lub odcinka kuli, z drobnymi otworkami, dowolnie rozmieszczonemi, wywierconemi skośnie względem osi palnika.

2. Palnik gazowy według zastrz. 1, znamienny tem, że otwory, wywiercone ukośnie względem osi palnika, rozmieszczone są na obwodzie dwóch kół współśrodkowych, w ten sposób, że pomiędzy dwoma otworami leżącymi w jednej linii znajduje się jeden pojedynczy otwór, tak, iż powstaje płomień o promieniach naprzemian dłuższych i krótszych.

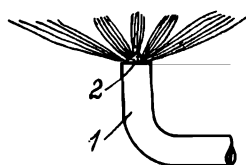
Leopold Kirschmann.  
Zastępca: I. Myszczyński,  
rzecznik patentowy.



*Fig. 1*



*Fig. 2*



*Fig. 3.*